

Słowo Boże jest dla Wybranych, nie dla świata

pastor Brian Kocourek

3 stycznia 2010

Dzisiejszego poranka chciałbym kontynuować z kilkoma akapitami kazania Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem, bo do tej pory studiowaliśmy go do akapitu 116. Jest tak wiele spraw w tym poselstwie, że nie byłoby słuszne tylko szybko przelecieć przez nie. Wierzę, że to poselstwo jest dla wybranych, a dotąd nasza seria naprawdę pomaga poznać nam o wiele lepiej stosunek z naszym Ojcem, i uczy nas usunąć się z drogi i pozwolić Mu, aby miał pierwszeństwo, aby działał przez nas. Więc dzisiaj rano rozpoczniemy czytać od akapitu 117.

117 ...Przejdźmy teraz do **Efezów**, do listu do **Efezów**, i rozpoczniemy od **1. rozdz. listu do Efezów**. Coś tutaj przeczytamy i zobaczymy, co Bóg ma do powiedzenia na ten temat. Nuże, słuchajcie. Obserwujcie teraz, jak to Paweł adresuje. Powstańcie więc wszyscy i dawajcie na to baczenie. Mamy jeszcze kilka minut - około 45 minut; potem rozpuścimy zgromadzenie i pójdziemy na obiad. A więc patrzcie: "Paweł apostoł... (kim jest apostoł? - posłańcem. "Paweł posłańiec Jezusa Chrystusa". Czy się to zgadza? "Z woli Sanhedrynu"? Przeczytałem to błędnie, nieprawdaż? "Z woli Luthracc". Dobrze, tak czy owak) **Paweł, posłańiec Jezusa Chrystusa z woli Bożej do świętych...**(Kto to jest? **Czy do każdego? Nie! Każdy nie może tego przyjąć. To prawda) do świętych, którzy są w Efezie, i do wiernych w Chrystusie Jezusie**".

118 Tym, którzy się tam już znajdują. Mam nadzieję, że to są ci, do których przemawiam tego poranka w tym zgromadzeniu - ci którzy już są w Jezusie Chrystusie. Otóż, to są ci, do których to jest... Widzicie, wy nie możecie o tym mówić tym niemowlątkom tam na zewnątrz. One nie mogą spożywać mięsa; one muszą pić mleko. Oni są skartłowaciami, widzicie? Pamiętajcie więc, oni nie mogą spożywać mocnego pokarmu. Więc: "... **do wierzących w Chrystusa Jezusa**".

Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego i Pana Jezusa Chrystusa. (W porządku).

Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławił (on teraz mówi do kościoła. **To nie jest do tych na zewnątrz; tylko do kościoła**)... **wszelkim duchowym błogosławieństwem w niebieskich miejscach** (podobnie jak tego poranka - spożywają to tylko ci, którzy to miłują) ... **niebieskich miejscach, w Chrystusie**.

Chciałbym zatrzymać się tutaj przez chwilę, i czy zauważyliście, że brat Branham cytował Pismo, i chcę, żebyście tutaj zwrócili uwagę, iż Paweł był apostołem, co oznacza „ten, który jest posłany.”, a jeżeli jest tym, który jest posłany, wtedy musimy wiedzieć, kto go posłał? A on mówi nam, że on był posłany z woli Bożej.

To jest bardzo ważne wiedzieć, kto posyła człowieka, bo jeżeli on jest posłany przez swój kościół albo przez organizację, lub jeśli jego kaznodzieja posyła go, albo ktoś inny, wtedy on nie jest apostołem Pana Jezusa Chrystusa, posłanego z woli Bożej.

W kazaniu **KSIĘGA EFEZJAN ODPOWIEDNIKIEM KSIĘGI JOZUEGO 60-0515E 62** *Otóż, list do Efezów umieszcza nas na właściwą pozycję w Chrystusie, podobnie jak wtedy zostali umieszczeni w świętym Kraju. Nasze miejsce nie jest w świętym Kraju, lecz w Duchu świętym! Przeczytajmy teraz jedno Słowo i patrzmy, jak doskonałym jest Kościół. "Paweł, z woli Bożej apostoł Jezusa Chrystusa..."*

*63 O, ja to lubię! **Bóg powołał go za apostoła. Nie kładli na niego rąk starsi, nie wysłali go gdzieś biskupi, lecz Bóg go powołał i uczynił go apostołem.** "Paweł, z woli Bożej apostoł Jezusa Chrystusa, do świętych w Efezie, (do tych poświęconych), i do wierzących w Jezusa Chrystusa".*

Obserwujcie, jak on to adresuje. To nie jest dla niewierzących. Jest to dla kościoła. Jest to skierowane do tych wywołanych, do poświęconych i wywołanych, którzy są w Chrystusie Jezusie.

Więc nie możecie oczekiwać, że niewierzący zrozumieją tę Biblię, ponieważ to nie jest dla nich. To jest dla Świętych, poświęconych, którzy zostali wywołani. Dlatego nie wzrusza mnie to, kiedy jakiś polityk cytuje Biblię, albo jakaś osoba w radio lub telewizji, która cytuję tę Biblię. To nie jest ich sprawa – cytowanie Biblii. To nie jest ich zadanie, więc oni nie rozumieją tego, co cytują, chociażby to cytowali tak czy owak.

Brat Branham powiedział w kazaniu **Szalom**, wygłoszonym 01-19-1964, akapit 92, *cały Nowy Testament mówi o tym czasie*. Więc jeśli to cytujesz, a nie powiesz mi, jak to zastosować w tym czasie, zapomnij o tym. Nie interesuje mnie to.

Tak więc wszyscy politycy lubią cytować Biblię i tak samo czyni diabeł, ale to nie przyniesie im nic dobrego. Diabeł cytował ją Jezusowi, ale nie rozumiał, co cytował, bo to nie było dla niego, więc wszystko, co mogą zrobić, to cytować ją, ale to ich nigdy nie ożywi, ponieważ nie zostało przeznaczone dla nich, tak jak nie było przeznaczone, aby ją diabeł rozumiał, ani jego nasienie nie zrozumie jej nigdy. Jednak ona jest naszym Listem miłosnym od naszego Ojca do jego dzieci, naszego Boga, nie ich. To nie jest dla nich. Ona nie jest listem miłosnym dla nich. Dla niektórych jest historyczną książką, a dla innych jest tylko księgą zakonu, mówiącą o sprawach, które mają czynić, a których nie mają czynić; księga zachowywania się.

Dlatego Paweł powiadamia nas, że nie tylko jest rzeczą ważną wiedzieć, kto posyła go, ale **do kogo** również on był posłany? Jezus powiedział to samo. Więc musimy wiedzieć, do kogo on był posłany? Bo wielu ludzi myśli, że apostoł jest kimś, kto podróżuje za morze i zakłada zbory? Albo ktoś, kto bierze Biblię za granicę i żyje pośród tubylców i nawraca dzikich pogan? Albo ktoś, kto udaje się do świata i nawraca niewierzących? Lub nawet ktoś, kto uda się do nominalnych chrześcijan, aby

przyprować ich do Poselstwa? Jednak to nie jest obowiązkiem apostoła. Brat Branham powiedział nam, że apostoł jest ten, kto przyprować sprawy do porządku.

W kazaniu **Ostrzeżenie, potem sąd 63-0724 51** brat Branham powiedział: „*a potem stwierdzamy, że apostoł jest szczególnym człowiekiem. On doprowadza sprawy do porządku. On jest człowiekiem posłanym od Boga, aby uporządkować sprawy.*”

A dalszą rzeczą jest to, że apostoł nie jest kimś, kto odchodzi na wieś i żyje tam przez lata. Apostoł jest kimś, kto przychodzi i idzie, aby uporządkować sprawy. Więc i ty nie doprowadzisz do porządku pogan, ty doprowadzasz do porządku zbór. Nie możesz doprowadzić niewierzącego do porządku, on nie ma miejsca zakotwiczenia. Ty doprowadzasz do porządku zbór przez Słowo, które jest Miejscem zakotwiczenia.

W rzeczywistości brat Branham powiedział to w kazaniu **Niepewny dźwięk 60-1218 P:170** on powiedział: *Pozwólcie, że wam coś powiem. Jestem misjonarzem, wiecie. A teraz, wierzę, że misjonarz to taki facet, który idzie i przychodzi. To jest misjonarz. Jeśli udasz się tam, aby pozostać, oni nazywają go misjonarzem; ale to jest osadnik; tylko zmieniłeś pobyt. Rozumiecie? To nie jest misjonarz. Misjonarz, on, Paweł był misjonarzem; on nie pozostawał, on po prostu szedł dalej i dalej i dalej, misjonarz: nie zmiana miejsca pobytu; po prostu idzie dalej, misjonarz.*

Więc Paweł był wzorem, bo tym jest apostoł, a Jan naśladował ten wzór, a tak samo Piotr. A stwierdzamy, że oni poszli do Żydów, którzy oczekiwali na przyjście Pana, i ugruntowali ich w nauce Chrystusa. Potem Paweł udał się do pogańskich miast, gdzie spotkał się z pewnymi Żydami, którzy byli wierzący, a razem byli używani przez Boga, aby zakładali zbory w tych miastach. Wtedy poganie mogli przyjść do zboru, gdzie Boże Słowo było ugruntowane w sercach ludzi, ale nigdy nie było masowego ruchu wśród pogan, aby stali się wierzącymi. Pokażcie mi miejsce w Biblii, jeżeli potraficie?

Mówicie: co z dniem Pięćdziesiątnicy? Co z tymi 3000? To byli Żydzi, którzy przyszedli do Jeruzalemu na Zielone Świąta, które były żydowskim świętem żniwa. I ono ma wiele nazw w Biblii (na przykład: Święto Tygodni, Święto Zbiorów, i Święto Ostatnich Pierwocin). Było obchodzone pięćdziesiątego dnia po święcie Paschy, tradycyjnie był to radosny czas dziękowania i przynoszenia ofiar z powodu nowego zboża z letniego zbioru pszenicy w Izraelu. Dlatego myśleli sobie, że uczniowie byli może pijani młodym winem. Nazwa „Święto Tygodni” było dane dlatego, że Bóg przykazał Żydom w 4. Mojżeszowej 23:15.16, aby odliczyli 7 pełnych tygodni (albo 49 dni), rozpoczynając od drugiego dnia Paschy, a potem przynosili Panu ofiary z nowego zboża jako trwałe rozporządzenie.

Pierwsze święto (**Pascha**) było przestrzegane w pierwszym miesiącu, a trzecie święto (**Namiotów**) było przestrzegane w siódmym miesiącu. To drugie święto (Żniwo albo **Zielone Świąta**) – było trzeba ustalić mu datę, gdyż było zależne od czasu pojawienia się pierwocin z plonów. To Żniwo, albo Święto Tygodni, jest lepiej znane jako Pięćdziesiątnica (po grecku „50”), a dla chrześcijan znane z Dz.Ap. rozdziału

drugiego. Więc to byli już poświęceni ludzie, wierzący Pismu, i oczekiwali na przyjście Chrystusa. Tak więc, oni byli otwarci na Dobrą Nowinę, która była im podana przez Piotra w Dniu Zielonych Świąt.

Jednak wiele kościołów, które założył Paweł – byli to Żydzi, którzy już uwierzyli jego sprawozdaniu, a razem z poganami, którzy byli przeznaczeni do Życia, oni poszerzali swoje dzieło z jednego miasta do drugiego. Nauczali ludzi, którzy byli już poświęceni, i tylko parę z nich nie było, ale oni uwierzyli tej ewangelii, a Paweł nauczał ich głębszych prawd ze Słowa Bożego. Aby podał im większe światło na ten czas, w którym żyli.

Właśnie ewangelista jest tym, który udaje się do pogan i niewierzącego świata, i nawraca grzeszników. Spójrzcie na Billy Grahama i Billy Sunday'a, a nawet na pracę Williama Branhama, który powiedział, że wykonywał pracę ewangelisty. Ale apostoł jest osobą, która jest posłana, aby przyprowadzić sprawę do porządku. Więc nie mieszajmy naszych ról.

Znam zbory, które mówią swoim ludziom, że każdy, kto chce udać się na podróż misyjną, jest apostołem, i skłaniają ludzi, aby pojechali z nimi do Afryki i Południowej Ameryki, i budowali zbory i urządzali zgromadzenia i inne sprawy, a niektórzy z tych facetów są żonaci dwa albo trzy razy, a nazywają siebie misjonarzami, co jest apostołami? Ja uważam, że nie są. Może są religijni, jak Jakub powiedział: **Jakub 1:27** *Czystą i nieskalaną pobożnością przed Bogiem i Ojcem jest to: nieść pomoc sierotom i wdowom w ich niedoli i zachowywać siebie nie splamionym przez świat.* Więc może są religijni, i to jest dobre, ale nazywać siebie apostołem dlatego, że uczęszczasz na zgromadzenia za granicą? W żadnym wypadku. Co oni doprowadzają do porządku?

Pewnego razu rozmawiałem z moim przyjacielem w Minnesocie, który powiedział mi o swojej siostrzenicy, która udała się na podróż misyjną do Hiszpanii z inną osobą, a potrzebowała zebrać 200 000 dolarów na podróż. Brzmi to dla mnie jak drogie wakacje, ale na pewno nie jako podróż misyjna. A wielu ludzi lubi wyruszyć i odwiedzać innych w zagranicznych krajach, co jest miłą rzeczą, jeżeli masz fundusze, aby to urzeczywistnić, ale to na pewno nie jest podróż misyjna. To są wczasy albo wakacje.

Więc chcę, żebyście zwrócili uwagę na Listy tych apostołów, (ich pismo), ich kazania w drukowanej postaci – one nie były napisane dla pogan, ani nie były przeznaczone dla niewierzących. To byłoby jako rzucanie pereł pomiędzy świnię. Ale wszystkie ich listy były przeznaczone do poświęconych, do wybranych, do tych, którzy mają tą samą drogocenną Wiarę. Ci wierzący, którzy byli już świętymi, poświęconymi i wywołanymi, którzy byli oddzieleni do służby Bożej.

Dalej zwróćcie uwagę, co brat Branham mówi o apostołe Pawle w kazaniu **Chrystus jest tajemnicą 63-0728 P:95** *Paweł, apostoł Jezusa Chrystusa z woli*

Bożej... (Zauważcie, to nie jest przeznaczone dla świata, ale)... **do świętych, którzy są w Efezie, i do wiernych w Chrystusie Jezusie.**

A co z Piotrem? Patrzenie do kogo on skierował swoje listy... W **1 Piotra 1:1** czytamy: **Piotr, apostoł** (ten, który był posłany) **Jezusa Chrystusa, do wychodźców rozproszonych po Poncie, Galacji, Kappadocji, Azji i Bitynii,** (Kim są ci obcy albo cudzoziemcy, do których on się zwraca? Oni zapewne nie są niewierzącymi albo poganami, ponieważ on mówi) **2 wybranych według powziętego z góry postanowienia Boga, Ojca, poświęconych przez Ducha ku postuszeństwu i pokropieniu krwią Jezusa Chrystusa: Łaska i pokój niech się wam rozmnożą.**

Ponownie zwróćmy się do **2 Piotra 1:1 Szymon Piotr, sługa i apostoł Jezusa Chrystusa, do tych, którzy dzięki sprawiedliwości Boga naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa osiągnęli wiarę równie wartościową co i nasza.**

Więc widzimy, że Piotr nie pisał do niewierzących, ale on skierował swoje listy do tych, którzy **osiągnęli wiarę równie wartościową co i nasza.**

A następnie on mówi im, jak może się rozmnożyć Łaska i pokój wśród nich. Zauważcie, co on mówi w wierszu 2 **Łaska i pokój niech się wam rozmnożą przez poznanie Boga i Pana naszego, Jezusa Chrystusa.** Więc to nie jest tylko poznanie Boga, ale to musi być również poznanie Syna Bożego, abyś mógł zrozumieć Jego stosunek do Ojca, i potem zrozumieć swój stosunek do Ojca.

Powracając teraz do kazania „**Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem**”, rozpocznijmy od akapitu **119** i kontynuujmy czytanie: **Jako nas wybrał... (Czy my wybraliśmy Jego? Hę? "O, bracie Branham, wybacz, ale ja Go wybrałem". Nie ty... Według Słowa ty tego nie uczyniłeś. Jezus powiedział: "Nie wyście mnie obrali, ale Ja was obrałem". O tak. Kiedy On go wybrał? Co powiedział Jezus, kiedy On wybrał Swoj Kościół? - przed założeniem świata) Jako nas wybrał w Nim** (Czy na ostatnim przebudzeniu, które urządził Dr. "Taki i taki"? Nie, nie. Przeczytacie to może w jakimś wierzeniu albo w podręczniku, ale nie w tej Księdze). **Jako nas wybrał w Nim przed założeniem świata...** (Kiedy zostaliśmy wybrani? Czy podczas ostatniego przebudzenia? Czy owego wieczora, kiedy zostaliśmy zbawieni? Przecież kiedy nie było jeszcze świata, nie było gwiazd, nie było atomów, nie było cząsteczek - wtedy zostaliśmy wybrani. Amen! O, nie pozwólcie, żebym zaczął przemawiać na ten temat. Staram się tutaj tylko coś wyjaśnić. W porządku). ... **przed założeniem świata, abyśmy byli...** (czym - członkami? "Nie, powinniśmy... O, kiedy zostaliśmy zbawieni, możemy czynić tylko to, co ty chcesz" – Hm!) **abyśmy byli świętymi i nienagannymi przed Nim w ...** (członkostwie? O nie. Jest to miłość, nieprawdaż? To się zgadza. W porządku. W miłości! Wybaczcie mi, sądzę, że to zanadto przerywam. Nie powinienem tak czynić. W porządku). ... **w miłości. Który nas** (co? P-r-e-d-e-s-t-y-n-o-w-a-ł) **predestynował (przeznaczył) do przyjęcia za synów, (to nasienie od początku, widzicie) ... za synów przez Jezusa Chrystusa, dla siebie samego, według upodobania woli swojej."**

120 Kto to uczynił? - Bóg! Kiedy to uczynił? - przed założeniem świata. Potem, kiedy przyszedliśmy na świat przez nieślubne urodzenie - na skutek moralnego zepsucia Ewy, co nas czyni jej dziećmi, poddanymi śmierci, **suwerenny Bóg musiał zgotować drogę, aby odkupić Swoje dzieci.** *"Wszyscy, których mi dał Ojciec, przyjdą do Mnie". "Żaden człowiek nie może przyjść do Mnie, jeśli by go nie pociągnął Mój Ojciec".* O moi drodzy! **Więc gdzie są wasze wielkie czyny? Nie dokonaliście nigdy niczego. Powinniście się zawstydić. Bóg, który uczynił wszystkie rzeczy - te kółka działają sprawnie. Ktoś przyszedł pewnego dnia i powiedział coś złego o mnie i zarzucał mi coś, co nie było w porządku. Ja powiedziałem: "Zapomnij o tym". Powiedział: "Jak możesz się tak do tego odnosić. To pociąga za sobą twoją rodzinę". Powiedziałem: "Ach, to było przeznaczone już przed założeniem świata, że mi będzie dane takie doświadczenie".** Powiedziałem: "Ach, ach, ach, z pewnością, więc to jest w porządku". On rzekł: "Jak to robisz"? Ja powiedziałem: "Gdybym patrzył tylko na to, to bym ciągle upadał".

121 Tak ma się sprawa z dzisiejszymi ludźmi. *"Jeżeli ja przyjmę Prawdę Bożego Słowa, bracie Branham, to oni mnie wykopną".* Ależ, czego tutaj wyglądacie? Patrzcie przecież na koniec waszej drogi. Widzicie, człowiek, który się tak patrzy, on nie wie, dokąd idzie. On się patrzy w ten sposób. **Lecz jeśli spoglądacie w górę, nie troszczycie się, co się teraz dzieje, bo wiecie, dokąd idziecie.** Widzicie? O to chodzi. **Patrzcie, dokąd zdążacie. Stójcie w zgodności ze Słowem.**

I czy to nie jest lekcja, której wszyscy musimy się nauczyć. Przestań patrzeć się na terażniejszy stan, bo będziesz prześladowany przez to, co się dzieje wokół. Zamiast tego skup się na obietnicy na ten czas, którą jest przemiana ciała i porwanie, zanim nastanie ucisk. Na tym właśnie chcesz się skupić, nie na codziennym roztargnieniu – tak jak było w dniach Noego i w dniach Lota, kiedy budowali arkę i sadzili, żenili się i wychodzili za mąż.

Ew. Łukasza 6:47 *Pokażę wam, do kogo jest podobny każdy, kto przychodzi do mnie i słucha słów moich, i czyni je. 48 Podobny jest do człowieka budującego dom, który kopał i dokopał się głęboko, i założył fundament na skale.* (Przypomnijcie sobie, że skała reprezentuje objawienie, więc ten człowiek zbudował swój dom na objawieniu) *A gdy przyszła powódź, (a pamiętajcie, że Biblia mówi nam, iż diabeł przyjdzie jako powódź) uderzyły wody o ów dom, ale nie mogły go poruszyć, bo był założony na opoce. 49 Kto zaś słucha, a nie czyni, podobny jest do człowieka, który zbudował dom na ziemi bez fundamentu, i uderzyły weń wody, i wnet runął, a upadek domu owego był zupełny.* Zauważcie, że jedyną różnicą jest to, że jeden usłyszał i zagłębiał się w tym, co usłyszał, on zastosował to, co wiedział w tym czasie i godzinie, w której żył; ale inny także usłyszał, ale nie zrobił nic z tym co usłyszał. A więc objawienie – ktoś wszedł do tego, co zostało mu objawione, a objawienie drugiego było takie, że pomyślał, iż to nie jest niezbędne, aby wejść w to, co było mu pokazane, więc nie zrobił kompletnie nic w tej sprawie.

Co uratowało Noego i jego dom? Czy to, że uwierzył Bogu, iż spadnie deszcz? Albo on wszedł w to objawienie i zastosował to, co było mu objawione, i przygotował swoją rodzinę na to, co zostało mu pokazane. Mówiąc w inny sposób, robił to, co Bóg mu kazał, a tym było zbudowanie arki. A nam zostało przykazane, żebyśmy zastosowali znak, a ja po prostu nie rozumiem, jak ludzie mogą sobie myśleć, że to jest po prostu uwierzyć w to. Gdybym wam powiedział, żebyście zastosowali farbę, to znaleźlibyście sobie wałek albo szczotkę do farby i coś do otwarcia puszki, jeśli zamierzalibyście to zastosować. A brat Branham powiedział, że Znak musimy zastosować.

ZNAK 63-0901 P:197 *Winiliście miłować jedni drugich. Wierzący winni odłączyć się od świata. Proszę, nie bierzcie tego teraz lekko. Więc wy, którzy słuchacie tego z taśmy; wy kobiety i mężczyźni; słuchajcie chwilkę. Jeśli kiedykolwiek wierzyliście mi, to wiercie teraz. **Jest czas skończyć awanturować się jedni z drugim.** Wierście poselstwu Biblii. Wierście Jezusowi Chrystusowi; miłujcie, respektujcie i szanujcie jedni drugich,*

*Mężowie szanujcie wasze żony; miejcie wzgląd na wasze domy. Zgromadźcie razem wasz dom, bo jak pamiętacie, ten Baranek był dla całego domu rodzinnego, a nie dla jednego tylko. Również cały dom musiał zostać wprowadzony; wszystko musiało zostać wprowadzone. **Winniśmy miłować jedni drugich**, a wierzący winni odseparować się od świata.*

*198 Zauważcie, oni zeszli się razem nie tylko po to, aby mówić o poselstwie; oni zeszli się razem aby zastosować krew, aby zastosować Znak. **To właśnie musicie uczynić.***

*199 Pastorze Neville i wy zgromadzeni, powiernicy, diakoni, wy bracia, jest czas abyśmy odłożyli na bok wszelkie głupstwo tego świata - czas odłożyć na bok wszystko inne. Widzieliśmy przecież wystarczająco, aby być przekonanymi i pewnymi, **że ten znak musi być zastosowany.***

*200 **Bez niego** (bez czego? Bez zastosowania Znak) **zginiecie, wy musicie zginąć.** To jest ta Jedyna rzecz. Och, nie schodźcie się razem, mówiąc: "Wierzę temu," **Lecz znajdźcie się pod tym; wejdźcie w to.** W jaki sposób? Przez jednego Ducha jesteśmy ochrzczeni w Ciało Jezusa Chrystusa. Niech każdy wierzy całym swoim sercem. **ON nie był odpowiedzialnym za nikogo z poza tego znaku.***

Jeżeli przychodzisz do zboru, ponieważ wiesz, że powinieneś, to uważaj. Deszcz spada, a następna rzecz, która przychodzi, to wody oddzielenia! Wtedy stwierdzisz, na czym jest zbudowany twój dom. Jeżeli przyjąłeś objawienie Jezusa Chrystusa, będziesz wypróbowany, aby zobaczyć, czy to posiadasz albo nie. To jest próba twojej wiary, która jest próbą twojego objawienia. A to objawienie nie przyniesie ci nic dobrego, dopóki nie wejdiesz w nie i nie domagasz się każdego kroku, który zrobisz do tego.

Ew. Mateusza 7:26 *A każdy, kto słucha tych słów moich, lecz nie wykonuje ich, przyrównany będzie do męża głupiego, który zbudował swój dom na piasku. 27 I spadł*

ulewny deszcz, i wezbrały rzeki, i powiały wiatry, i uderzyły na ów dom, i runął, a upadek jego był wielki.

*122 W porządku, **predestynował nas ku przyjęciu za synów.** Czy wierzycie teraz, że jesteśmy predestynowani? **Otóż, czy Jezus był predestynowany?** ON był Bożym Barankiem, zabitym już zanim było światło, zanim był jakiś meteor, zanim istniała cząsteczka, atomy - czy cokolwiek. **On był Synem Bożym - zabitym.** O, ta wielmożność Boża. A potem te mózgi wielkości orzeszka ziemnego, które wyszły z tego małego z prefabrykowanego nienaturalnego inkubatora i próbują dyskutować o tym i mówić, że to się nie zgadza. To jest hańba.*

Kim w ogóle jesteście? Niektórzy z nich mówią nawet, że piekło nie istnieje, a wy codziennie siedzicie na tym kotle - osiem tysięcy mil gruba magma wprost pod wami; a oni zadzierają głowę i przeciwstawiają się Bogu i Jego Słowu. Kiedy sprzeciwiasz się Słowu, to sprzeciwiasz się Bogu. Oczywiście! O, moi drodzy! Ach, jak wielkie jest Twoje dzieło, Panie. Jak wiernymi powinniśmy być.

*123 W porządku, a więc **wierzący ze Słowa i z Ducha muszą być jedno.** Czy to pojmujecie? Wierzący, **Słowo i Duch są absolutnie Jedno. Wy już nie myślicie waszymi myślami, nie używacie swojego własnego rozumu.** Czy to nie jest cudowne? **Ten zmysł, który jest w Chrystusie, jest w was, widzicie?** Ten zmysł jest w Chrystusie a wy weźmiecie to Słowo podobnie jak On to czynił, **bowiem On był Słowem.** A jeżeli **zmysł Chrystusowy jest w was, to jesteście Słowem.** Wy jesteście żyjącym Bożym Słowem, Jego reprezentantami tutaj na ziemi - to się zgadza - kontynuującymi to dzieło. Kościół powinien znajdować się w takim stanie.*

*A kiedy tak jest, **Biblia jest zmanifestowana znowu** jak na początku w czasach uczniów, podobnie jako u uczniów. Biblia żyje na nowo w was.*

Dlatego wierzę, że jesteście w krytycznym momencie, kiedy powinniśmy wchodzić w to, kim jesteście i do czego predestynował nas Bóg. Kiedy Chrystus został wybrany przed założeniem świata jako krwawiący umierający baranek, w tym samym czasie byliśmy predestynowani do przyjęcia za synów. A żeby być zaadoptowani, musimy posiadać zmysł Ojca i być w sprawach naszego Ojca. A kiedy syn jest gotowy do przyjęcia za syna, Ojciec zabierze go na podwyższenie i przed wszystkimi ubiera go w szatę chwały i wręcza mu książeczkę czekową.

*W kazaniu **Jego słuchajcie 07-12-1960 akapit 58** Potem stwierdzamy, co jeśli ten chłopiec był dobrym chłopcem? O, jak się musiał cieszyć jego wychowawca, kiedy szedł do Ojca i mówił: „Ojcze, z radością to mówię. Wiesz, że Twój chłopiec jest dokładnie taki, jak Ty? Wiesz, on czyta Twoje Słowo i mówi: „to jest dokładnie Prawdą. To właśnie powiedział mój Ojciec. Mój Ojciec nie może kłamać. Wierzę w to tak, jak on to powiedział.” O, jak Ojciec musi mówić: „To jest Mój chłopiec.” Rozumiecie? To właśnie Bóg chce uczynić dla nas.*

59 Jeżeli ten chłopiec urodził się (teraz słuchajcie), jeżeli ten chłopiec urodził się w tym domu jako syn, ale nie stał się właściwym chłopcem, nie naśladował instrukcji ojca, nie był w sprawach ojca, ten chłopiec był wprawdzie synem. Ale nigdy nie otrzymał dziedzictwa. Czy wiedzieliście o tym? Nigdy nie otrzymał dziedzictwa. On był po prostu wyrzutkiem. On był zawsze synem. A kiedy otrzymasz Ducha Świętego, jesteś Bożym synem albo Bożą córką. To jest dostateczną prawdą. Lecz jeżeli nie jesteś posłuszny Bogu, nie chodzisz w Światłości, nie chodzisz w Słowie, nie wierzysz Bogu, wtedy nie otrzymasz dziedzictwa. W taki właśnie sposób postępował Bóg.

60 Zwróćcie uwagę na to. Co gdyby ten chłopiec był prawdziwym gentelmanem? On po prostu miłował swego ojca. On miłował być w sprawach ojca. On lubił patrzeć się na wszystkie winnice, które tam się rozciągały, każdego człowieka na swoim miejscu obowiązku. I znalazł człowieka, który się wykręcał od czegoś. On podszedł do niego, objął go ramieniem i powiedział... „Pewnego dnia, ojciec, on szedł tam, i zobaczył człowieka, który wymigiwał się od pracy. Więc podszedł do niego, położył rękę na jego ramię i powiedział: „Panie, jesteś sługą mojego ojca. Rozumiesz?” I postąpił tak jak ty. O, ojciec powiedział: „Wiesz, ten chłopiec naprawdę podoba mi się. To jest mój syn.” Jak mówimy w Ameryce – podobny jak kropla wody, wiecie? „To jest mój syn. Jestem dumny z niego.”

61 Czy wiecie, co się stanie, kiedy chłopiec dorośnie do określonego wieku? Ten chłopiec jest przyjęty do tej rodziny. Co oni robili? On zabrali go na miejsce publiczne, włożyli na niego specjalną szatę i mieli ceremonię. A wszyscy ludzie w mieście zgromadzili się wokół i patrzyli się. A następnie patrzyli się na tego chłopca i ojciec rozpoczął ceremonię przyjęcia za syna. O, nie przegapcie tego. Kiedy ten syn został zaadoptowany (wprowadzony na swoją pozycję), **jego imię w książeczce czekowej było tak samo ważne jak imię jego Ojca.**

Oto, gdzie Bóg chce postawić Swój Kościół. Tylko powiedzcie do tej góry: „Przesuń się”, a ona przesunie się. Autorytet, synowie Boży... Całe stworzenie wdycha, oczekując na manifestację **synów Bożych**, oczekując na tę chwilę, gdzie chory usłyszy polecenie „Powstań!”, i tak stanie się. Ślepi odzyskają wzrok. Głusi i niemi, **modlimy się o nich teraz, ale wtedy ty rozkażesz temu.** Czy nie powiedział: „Te znaki będą naśladować tych, którzy wierzą, będą się modlić za chorymi.” On powiedział: „Będą wyganiać diabły.” Nie „Ja będę”, lecz „oni będą”. „Jeżeli powiesz do tej góry (nie jeżeli ja powiem). Jeżeli powiesz do tej góry, „Przesuń się”, a nie będziesz wątpić w sercu swoim. **Oto, czego potrzebujemy – adopcji. Synowie i córki potrzebują adopcji.**

62 Jednak jak może być kościół, zielonoświątkowy, metodystyczne i baptyścyczne zbory przyjęte za synów, **dopóki nie dojdą do tej dyscypliny? Najpierw musimy być zdyscyplinowani.** Bóg nie mógłby powierzyć tej mocy temu kościołowi. Byłoby trudną sprawą powiedzieć, co by to sprawiło. Jak mógłby ojciec powierzyć swoje interesy chłopcu, który mógłby po prostu skalać całe swoje dziedzictwo? On nie mógłby tego zrobić. **Kościół musi dojść do miejsca, gdzie będzie zdyscyplinowany.** Bóg pracuje nad tym właśnie teraz: dyscyplina.

63 On wybrał tego syna, i uczynił ceremonię. A on powiedział: „**To jest mój syn i przyjmuję to do mojej rodziny.** Cokolwiek on powie, Ja mówię to także.” Bóg uczynił to samo w stosunku do Jezusa. On czynił dokładnie to, co On wymagał od niego. On – Jezus podobał się Mu. I On zabrał Go i wziął trzech ziemskich świadków: Piotra, Jakuba i Jana (Nadzieję, Wiarę i Miłość), przyprowadził Mojżesza i Eliasza, aby byli świadkami tej wspaniałej adopcji. A co on czynił? Biblia powiedziała, że On został przemieniony. A Jego szata lśniła się jak słońce, szczególna szata... Amen. Szczególna szata, szczególne namaszczenie... A kiedy oni spojrzeli w górę, zobaczyli Go, lśniącego się w chwale Boga. A głos powiedział: „**To jest mój umiłowany Syn, Jego Słuchajcie.**” O, moi drodzy.

64 Oto, co Bóg chce uczynić z Kościołem dzisiaj wieczorem, on chce postąpić właśnie tak z jednostką – **znaleźć kogoś.** Duch Święty poszukuje tych ludzi. On może zabrać go na pewne miejsce, mówić do tej osoby, namaścić go i dać mu coś szczególnego, wielkie moce i dary, **aby czynił i wykonywał Jego wolę.** Ale jak on może to uczynić, jeżeli ustawicznie musi przychodzić i mówić: „O, to jest straszne. Oni po prostu, oni biegną za tym. Oni biegną za błędem. Nie chcą chodzić do kościoła. Oni... to jest... Patrzcie, w jakim stanie jest kościół. **Więc jeśli Bóg nie może czynić tego w całym ciele, On wybierze jednostki i uczyni to.** Bóg potrafi z tych kamieni wzbudzić dzieci Abrahama.

Zauważcie, on powiedział, jeśli Bóg nie może znaleźć kościoła, który by to uczynił, wtedy on znajdzie jednostki, żeby to wykonały. O, z powodu Boga i z twojego powodu, skoncentruj się na tym. Jest tyle awanturowania się i skupiania się na innych sprawach, zamiast skupienia się na tym, kim jesteś, i kim jest twój Ojciec.

Módlmy się...